

№ 115.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Dezyderego B.
Sob. św. Joanny.
Niedz. św. Grzegorza.
Pon. św. Filipa.
Wt. św. Bedy.
Śr. św. Augustyna B.
Czw. św. Teodozyi P.

Wschód słońca godz. 3 m. 55
Zachód słońca godz. 7 m. 59
Dług dnia godz. 16 m. 54
Przybyło słońca godz. 8 m. 30

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.
Telefon: № 595

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 1 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

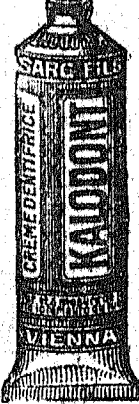
Piątek, dnia 23 maja 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i kroniki po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście i rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-cj po południu

Sarga DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE.



KALODONT

NIEZBĘDNY

Krem i Elixir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.

Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.)
Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe. 4153




HYDROFUGE „CASTOR”

Najtańsza i najradycjonalniejsza izolacja fundamentów. Osuszanie murów wilgotnych. Wstrzymywanie wody zaskórnej

EDWARD ŻOCHOWSKI i S-ka

Warszawa, Koszykowa 7,
Biuro Budowlane MAURZYCY KARSTENS.
Telef. 86-20 i 27-95. — Telef. 86-20 i 27-95.

AKUSZERYA i choroby kobiece

Piotrkowska 120. Tel. 31-82

Dr. med. S. ARONSON,

były asystent klinik berlińskich. Przyjmuje do 10 i pół rano i od 4—8 do poł. W nocy od 10—12. 1407

CAMPEADOR

PARFUM ULTRA-PERSISTANT

ED. PINAUD. PARIS

2837

ANTYKI

kolekcje porcelany, zbiory rzeźby, meble stylowe, żyrandole, obrazy i inne dzieła sztuki rozprzodaje się po znanym kolekcjonerze w Warszawie, Moniuszki 9. 1335

Maj idzie.

Zapachniało kwiecie i zaszumił gaj...
Poszła wieść po świecie: Idzie maj!...
Raźniej słońce błyska, spłaja rosę z łąk,
A za nią ludziska piją wkrąg!
Radością ponowa bije w każdą skroń...
W krąg koniak Szustowa się swą woni!

791

Wspomnienie o znakomitym dyagnoscie polaku.

Dziś wiadomo powszechnie, że jedną z przyczyn ciężkiego niepowodzenia Napoleona w kampanii rosyjskiej w latach 1812—1813, była ciężka choroba (epilepsja, cierpienie nerek), której coraz bardziej podlegał ten „bóg wojny”—jak go nazywał Mickiewicz.

Dla oczu mniej biegłych geniusz wojenny Napoleona wciąż jeszcze i długo jeszcze jaśniał w całej pełni. Oko biegłego lekarza dyagnosy inaczej patrzyło. Takim lekarzem był znakomity polak—tylko że jego zdanie do Napoleona nie doszło... a gdyby było doszło, toby je zlekceważył.

Sposobność do postawienia dyagnozy nastąpił pobyt Napoleona w Wilnie.

Mówi o tem pokrótce „Ruch”, dwutygodnik poświęcony sprawom wychowania fizycznego i higieny, w artykule p. t. „Sniadecki a Napoleon” (№ 9 w dn. 11 maja r. b.), powołując się na „pamiętniki prof. Józefa Franka”.

„Ciało profesorskie również dostąpiło zaszczytu być przedstawionem cesarzowi francuzów. Przemawiał rektor Sniadecki. Ten człowiek, zwykle tak pewny siebie, tym razem widocznie był zakłopotany”. Mowa tu o Janie Sniadeckim, ale wśród przedstawionych cesarzowi profesorów znajdował się i Jędrzej, o czym świadczy następująca z Napoleonem słów wymiana, o której wspomina prof. Michał Homolicki:

„Gdy przedstawiano Jędrzeja Sniadeckiego, Napoleon zapytał: „Jakiej chemii tu uczą?”, na co Sniadecki odpowiedział: „Najjaśniejszy Panie, tej chemii, której uczą w Paryżu”.

„Wychodząc z audyencji, prof. Jędrzej Sniadecki zwierzył się prof. Capellemu z wrażenia, jakie na nim sprawił Napoleon: „Ten człowiek już nie dokona wielkich rzeczy, jest przybity i gnieździ się w nim choroba”.

To spostrzeżenie lekarza, tak światłego, jakim był Sniadecki, było zrobione w czasie ogólnego zapatu i wiary bezwzględnej w wielkość

cesarza, którego gwiazda tak rychło zblednąć miała, co jednak Sniadecki bystrem swem okiem spostrzegł i przewidział, stawiając tak świetnie dyagnozę niepomyślną i prawdziwą”.

Pochop do napisania powyższego artykułu dała 75-ta rocznica śmierci Jędrzeja Sniadeckiego, który zmarł dnia 11 maja 1838 r.

Ceniony wysoce jako lekarz praktyk, jako człowiek całym sercem współczujący niedoli bliźnich, jako obywatel kraju gorliwy, jako jeden ze świeczników pomiędzy świetnym gronem profesorów uniwersytetu wileńskiego, znajdował obok rozlicznych zajęć czas na pisanie artykułów dziennikarskich, na redagowanie czasopisma satyrycznego „Brukowe wiadomości”, oraz na wydrukowanie szeregu dzieł naukowych zarówno specjalnych, jak i popularnych.

Między temi ostatnimi największą wziętością cieszyła się u nas książka „O fizycznym wychowaniu dzieci”, która i dziś powinna znajdować się w bibliotece każdego wychowawcy. A już sławę wszechświatową pozyskała jego „Teorya jestestw organicznych”, tłumaczona na wszystkie języki europejskie. Tem dziełem Sniadecki założył pierwsze podstawy nauki o ewolucyjnizmie, czyli o kolejnym rozwoju życia w przyrodzie, poczynając od ustrojów najniższych. Jak wiadomo, nauka ta jest dziś podstawą w przyrodoznawstwie.

Bułgaria i Serbia.

Wszystkie wiadomości, które się pojawiają w Wiedniu na temat nieporozumień pomiędzy Bułgarią i Serbią, należy przyjmować z wielką ostrożnością. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że pewne sfery polityczne wiedeńskie widziałyby bardzo chętnie wybuch wojny pomiędzy temi dwoma państwami, ponieważ się spodziewają, że Bułgaria zadałaby Serbii klęskę i w ten sposób na długie lata, a może nawet na zawsze powaliłaby żywioł serbski na ziemię.

Spór pomiędzy Bułgarią i Serbią toczy się w sprawie przysiężnego rozgraniczenia między obu państwami. Bułgaria domaga się od Serbii dotrzymania pod tym względem poprzednio zawartego traktatu. O treści tego traktatu krążą wiadomości dosyć sprzeczne. Zdaje się jednak, że treść traktatu, podana teraz przez wychodzącą w Wiedniu „Politische Korespondenz” zasługuje do pewnego stopnia na miano autentycznej.

Miasta Uesküb, Kumanowo, Tetowo, Dibra i Struga są sporne. Natomiast całe terytorium, które leży na północ od tych miast, powinno przypaść bezspornie Bułgarii. Serbowie domagają się, by wszystkie terytoria, zajęte przez wojska serbskie, serbom przypadły. Twierdzą nawet, że powinni otrzymać jeszcze większe odszkodowanie terytorjalne z uwagi, że skarb serbski podczas wojny tureckiej przychodził bułgarem ustawicznie z pomocą i jest rzeczą wątpliwą, czy będzie mógł kiedykolwiek swoje świadczenia pieniężne odebrać, choćby bez procentów

Bułgaria natomiast jest zdania, że poniosła tak wielkie ofiary w ludziach, wytrzymując napór głównych sił tureckich, iż Serbia powinna się zrzec swoich pretensyj i spełnić wiernie przyjęte na siebie w traktacie zobowiązania.

Brak dyscypliny w wojsku francuskim,

Wiedeńska „Reichspost“ pomieszcza następujące uwagi, skreślone piórem fachowcem wojskowym o stosunkach w armii francuskiej.

Dyscyplina stanowiła jedną z najślabszych stron organizacji wojskowej francuskiej. Szereg rozmaitych wypadków w ostatnich latach oświeła w sposób bardzo krytyczny moralność wojskową żołnierza francuskiego. Bunt rezerwistów, nieposłuszeństwo całych oddziałów wojskowych, ciężkie przewinienia przeciwko subordynacji, którą winien żołnierz oficerowi, należą do częstych zjawisk w szeregach armii francuskiej. Żołnierz francuski oddawna, można powiedzieć od całych wieków odznaczał się wprawdzie dzielnością, ale zarazem i pewną indywidualnością, naginającą się dosyć ciężko do karności wojskowej. Teraz przybyła jeszcze agitacja socjalistyczno-rewolucyjna, która sprawia prawdziwe spustoszenie w szeregach armii francuskiej.

Takie wypadki, jak bunt żołnierzy w mieście Toul, zatrzymanych w wojsku na trzeci rok służby czynnej, są tembardziej znamienne w chwili, gdy fala patryotyzmu ponownie wezbrała w całym społeczeństwie francuskim i duch wojenny ożywia całą inteligencję.

Jest rzeczą charakterystyczną, że cała publiczność cywilna miasta Toul, wystąpiła przeciwko żołnierzom i nie tylko nie szczędziła im wyrzutów, ale nawet obijała bardzo ciężko 15 żołnierzy, którzy poważyli się rzucić na porucznika, pragnącego ich przyprowadzić do upamiętania. Wszędzie w Toul ludność cywilna sympatyzuje nie z demonstrantami, lecz ze starszą wojskową, dążącą do wprowadzenia karności w szeregach zbuntowanych żołnierzy.

S. † P.

Władysław Łoziński.

We Lwowie zmarł jeden z najwybitniejszych i najzasłużniejszych dla historii kultury w Polsce współczesnej pisarzy - publicystów, s. p. Władysław Łoziński, członek Akademii umiejętności, długoletni b. redaktor „Dziennika literackiego“ i „Gazety Lwowskiej“, powieściopisarz i historyk, wielce zasłużony w dziedzinie popularyzacji dziejów ojczystych.

S. p. Władysław Łoziński urodzony w roku 1843 w Samborze, po ukończeniu studiów uniwersyteckich we Lwowie, poświęcił się literaturze i nauce. Był redaktorem „Dziennika literackiego“ (1869—1870), następnie „Gazety Lwowskiej“ i „Przewodnika naukowego i literackiego“ — posłował do Sejmu i parlamentu, był członkiem centralnej komisji dla historii aktów w Wiedniu, konserwatorem i t. d.

W r. 1893 uniwersytet lwowski mianował go doktorem honorowym.

Napisał około 10 bardzo czytanych w swoim czasie powieści i cały szereg dzieł i rozpraw naukowych, z których najcelniejszymi są: „Z estetyki i życia“ (1872), „Złotnictwo lwowskie“ (1889), „Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie“ (1890), „Sztuka lwowska w XVI i XVII wieku“, „Życie polskie w dawnych wiekach“ 2 t. (1912).

Jako konserwator dzieł sztuki, rozwinął rozległą i pożyteczną działalność. Prywatne jego zbioru tworzą jedno z najpopularniejszych krajowych muzeów.

Pogrzeb odbył się wczoraj przy licznych udziałach publiczności.

Boże Ciało.

Wczoraj przy bardzo pięknej pogodzie wyszły procesje z kościołów św. Krzyża, Najświętszej Maryi Panny, Przemienienia Pańskiego i Dobrego Pasterza.

Z kościoła św. Krzyża procesja przeszła ulicami Mikołajewską, Nawrot, Piotrkowską i Przejazd, na których były poustawiane ołtarze ładnie udekorowane.

Procesji przewodniczył i sumę celebrował ks. prałat W. Tymieniecki. Ewangelie odśpiewali księża Nasierowski, Ciesielski, prałat Wyrzykowski i ks. Małatyński. Ceremoniarzem był ks. Malinowski.

Pienia religijne wykonały chóry kościelne i stowarzyszeń.

Po sumie wyszła procesja z kościoła Najświętszej Maryi Panny, która przeszła ulicami Łagiewnicką, Zawadzka, Franciszkańską i Brzezińską. Mieszkańcy Bałut udekorowali nie tylko ołtarze, ale całe ulice, całe domy, parkany umalili zielenią, drogę wysadzili drzewkami.

Procesję wiodł ks. Jan Albrecht. Ewangelie odśpiewali księża Oszkela, Górecki, Kuczyński i Przeździecki; ceremoniarzami byli księża Merklein, Wyrębowski i Izdebski.

Chór kościoła N. M. P. wykonał pienia religijne pod batutą p. Laferskiego.

O godzinie 7 wieczorem wyszła procesja z kościoła Przemienienia Pańskiego. Celebrował ks. prałat W. Tymieniecki, ewangelie odśpiewali księża wikary Wyrzykowski, Albrecht, Przeździecki i prałat Wyrzykowski.

Chór kościelny wykonał pienia religijne przy akompaniamencie orkiestry i wywiązał się z zadania dobrze.

Ołtarze były bardzo gustownie przybrane, jak również i ulica, przez którą przechodziła procesja.

Po niesporach wyszła procesja z kościoła Dobrego Pasterza na Bałutach. Droga, przez którą procesja przechodziła, była suto umajona. Celebrował ks. Kuczyński; ewangelie odśpiewali księża Kulesza, Izdebski, Wyrębowski i dziekan ks. Gniazdowski.

W niedzielę wyjdą procesje po sumie z kościołów: św. Józefa i św. Stanisława Kostki, a po niesporach z kościoła św. Kazimierza w Widzewie.

Z Komisji szkolnych.

W ubiegłą środę, o godzinie 7 wieczorem, w magistracie łódzkim, pod przewodnictwem prezydenta p. W. Pieńkowskiego, odbyło się zebranie członków komisji szkół ogólnych miejskich i niemieckiej szkolnej, na którym rozstrzygnięto szereg spraw, dotyczących podatku na utrzymanie szkół elementarnych miejskich.

Sprawy te powstały skutkiem wniesionych do rządu gubernialnego piotrkowskiego skarg na nieprawidłowe jakoby obłożenie składką szkolną w roku bieżącym niektórych przedsiębiorstw przemysłowych.

Zadna z wniesionych skarg i reklamacyj nie została uwzględniona, gdyż, jak się po sprawdzeniu okazało, określenie przez komisje szkolne wysokości składek, według przyjętej normy, było zupełnie prawidłowe.

Między innymi odmówiono: 1) zmniejszenia ustanowionej składki w sumie 3,373 na utrzymanie chrześcijańskich szkół elementarnych miejskich — tow. akc. wyrobów bawełnianych S. Rosenblata, które w skardze swej dowodziło, iż powinno płacić tylko rb. 1 kop. 20 (sic!) składki. Składka rb. 3,373 obliczona została na zasadzie następujących danych:

- a) 1/2 proc. od kapitału zakładowego — 2 miliony rb. t. j. rb. 1000;
- b) jedna trzecia proc. od dochodu brutto rubli 283,047 t. j. rb. 943;
- c) od liczby robotników 2800 w stosunku 65 kop. od każdego, czyli rb. 1820;
- d) z utrzymywanej przez tow. szkoły fabrycznej korzysta 130 dzieci, od każdego więc odlicza się po 3 ruble czyli 390 rubli, wobec tego po potrąceniu składka wypada rb. 3,373.

2) tow. akc. Ferdynanda Geldnera o zmniejszenie ustanowionej składki w sumie rb. 621;

3) akc. tow. Ponizowski żądaniu zupełnego wyłączenia go z rozkładu składki (określonej na 400 rubli). Żądanie swoje towarzystwo motywowało tem, że płaci już na szkoły do kasy dozoru bóżniczego;

4) Bankowi Handlowemu Łódzkiemu, który

żądał zmniejszenia określonej składki w sumie rb. 8,500 do rb. 4 tys. Komisja, określając składkę, kierowała się tem, że od banków centralnych, posiadających oddziały w innych miastach, obroty i dochody których zlewają się nierozdzielnie, należy obliczać 2 proc. od ogólnej połowy czystego zysku. Czysty zysk za rok ostatni wyniósł rb. 850 tys., zatem składka wynosi 8,500 rb.

5) tow. kolei Fabryczno-Łódzkiej, które żądało zmniejszenia składki określonej na rb. 3 tysiące. Komisje szkolne, nie posiadając początkowo sprawozdania z eksploatacji, kierowały się osobistym poglądem. Z otrzymanego obecnie sprawozdania za rok 1910 okazuje się, że czystego zysku osiągnęła rb. 62,060, od czego 2 proc. stanowi rb. 1,241, czyli że tow. kolei Fabryczno-Łódzkiej przypada do zwrotu przewyżka rb. 1759. Na rok zaś bieżący składka obliczona od zysku roku ubiegłego wyniesie rb. 4,963, a więc więcej, aniżeli poprzednio określily komisje.

Towarzystwo kolei elektrycznych dojazdowych Łódź-Zgierz-Pabianice, omyłkowo nie zostało pociągnięte do podatku szkolnego, wobec czego magistrat zażądał niedawno przedstawienia sprawozdania finansowego z eksploatacji za rok 1911 oraz danych o liczbie robotników i szkole, o ile utrzymywana jest kosztem Towarzystwa.

Zarząd kolei w odpowiedzi na to oświadczył, że na zasadzie ustawy o powinnościach ziemskich, powinno być zwolnione od składki szkolnej. Magistrat zaś wyjaśnił, że cytowane prawo stosuje się do Cesarstwa a nie do Królestwa Polskiego działającego na zasadzie specjalnych przepisów prawnych. Komisje szkolne zaliczając koleje dojazdowe ze stałym zarządem w Łodzi do przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych określiły składkę na rok 1913 według własnych zapatrywań na rub. 1500.

Żądanie dyrektora kolei dojazdowych p. W. Gerlicza, aby zwolniono go zupełnie od płacenia składki jako urzędnika państwowego, nie zostało uwzględnione. Komisje kierowały się tem że Najwyższej zatwierdzone w dniu 15 maja 1884 roku postanowienie rady państwa (rozporządzenie rządowe z roku 1884 № 104) opiewa, iż urzędnicy pozostający na służbie państwowej w guberniach Królestwa Polskiego, jeżeli nie są właścicielami nieruchomości w granicach tego kraju lub też nie prowadzą przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego — powinni być zwolnieni od obowiązkowego udziału w składce szkolnej.

Do dyrektora Gerlicza zaś, jako właściciela nieruchomości, przepis ten stosować się nie może a tem samem zwolnienie go od składki szkolnej byłoby bezpodstawne.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Budziwuj. Ju tro Tomiry.

TOW. MUZ. im. CHOPINA. (Piotrkowska nr. 108) Jutro koncert na benefis dyr. A. Brandta. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

Tow. muz.-dram. „GUTENBERG“. Jutro w (Domu Ludowym, Przejazd 34) przedstawienie amatorskie. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem. Tamże Wystawa sztuków.

KRONIKA.

—?

(x) **Nasz dodatek.** Dziś o godz. 12 w południe wydaliliśmy nadzwyczajny dodatek o śmierci Mikada. Depesze te są wydrukowane w dzisiejszym numerze.

(a) **Wyjazd delegacji.** Wczoraj wieczorem wyjechała do Warszawy delegacja, złożona z prezydenta m. Łodzi, p. W. Pieńkowskiego, radnych magistratu, pp.: K. Eiserta i M. Poznańskiego, oraz starszego budowniczego, S. Nebelskiego, w celu przedstawienia generał-gubernatorowi warszawskiemu przyjętych przychylnie przez ministerium projektów, dotyczących gospodarki miejskiej, o których wspominaliśmy w poprzednim numerze.

(x) **Wstęp do uniwersytetów.** Komisja Rady państwa wygotowała referat o dopuszczeniu do uniwersytetów osób, które ukończyły niektóre szkoły średnie. Najważniejsza dla nas z liczby poprawek wprowadzonych przez komisję Rady państwa, polega na tem: Duma, między innymi, postanowiła udzielić wychowawcom szkół handlowych, według ustawy z 15 kwietnia 1896 roku prawa wstępowania do uniwersytetów na wydział fizyko-matematyczny bez egzaminu, na inne zaś po zdaniu egzaminu z łaciny, natomiast komisja Rady państwa ograniczyła powyższą kategorię do wychowawców szkół handlowych 8-klasowych, utrzymywanych przez instytucje społeczne według ustawy 15 kwietnia 1896 roku.

Tak więc, wychowawcy szkół handlowych 7-klasowych oraz szkół prywatnych będą pozbawieni prawa wstępu do uniwersytetów.

(x) **Towarzystwa kredyt. miejskie.** Ministerium skarbu zwróciło uwagę, że istniejące tow. kredytowe miejskie nie zadowalają potrzeb budowlanych miast, że ceny mieszkań w miastach, a zwłaszcza w Królestwie Polskim i innych wielkich miastach są nadzwyczaj wygórowane.

Wobec tego ministerium poddało rewizji przepisy z r. 1901 o tow. kredytowych miejskich i bankach ziemskich, a to w celu ułatwienia kredytu hipoteczno-budowlanego w miastach na budowę nowych domów.

Projekt ten złożony będzie instytucjom prawodawczym.

(a) **O składki na szkoły chrześcijańskie.** Obywatele bałucki żydzi wnieśli petycję do gubernatora piotrkowskiego o zwolnienie ich od opłacania składek na utrzymanie szkół elementarnych miejskich. Prośbę swoją motywują tem, że dzieci ich w święta żydowskie nie korzystają ze szkół miejskich i że pragną utworzyć własne szkoły żydowskie na Bałutach. Opierają się przytem na Najwyższym Ukazie z roku 1864, który zwalnia ich od płacenia składek na szkoły chrześcijańskie.

(x) **Zwiększenie opłaty.** Od wprowadzenia letniego rozkładu na kolei warszawsko-wiedeńskiej za wszystkie placzki z miejscami do spania w pociągach kuryerskich № 1, 2, 3, 4 i we wszystkich wagonach sypialnych, kursujących między Warszawą a Sosnowcem w pociągach № 53 i 20 jak również podczas sezonu między Warszawą a Ciechocinkiem w pociągach № 53 i 26 pobierana jest opłata zwiększona 1 rb. 50 kop. (zamiast 75 kop.)

(a) **Sprawy kredytowe.** W nadchodzącą niedzielę przy ul. Piotrkowskiej nr. 43, odbędzie się narada przedstawicieli towarzystw wzajemnego kredytu Łodzi i okolic, w celu rozważenia spraw, objętych porządkiem dziennym ogólnego zebrania centralnego banku Tow. wzajemnego kredytu w Petersburgu, zapowiedzianego w czerwcu r. b.

(a) **Z Tow. opieki nad drzewostanem.** Na wystawie entomologicznej w Warszawie Tow. opieki nad drzewostanem w Łodzi otrzymało podziękowanie za wystawioną kolekcję gniazd dla ptaków pożytecznych.

(x) **Związek ogrodników w niedzielę o godz. 9 rano,** wyjeżdża z wycieczką do Ksawerowa, Widzewa i Pabianic; chcący wziąć udział w tej wycieczce panowie ogrodnicy zechcą się zebrać na stacji tramwajów podmiejskich przy Górnym Rynku.

(a) **Szkola dla głuchoniemych.** Egzamina w istniejącej przy ul. Zielonej nr. 23 szkole dla głuchoniemych rozpoczną się w dniu 15 czerwca r. b. Z początkiem roku szkolnego otwarty będzie czwarty oddział, powiększony będzie personel nauczycielski i zaprowadzone będą kursy robót ręcznych.

(x) **Z polskiego Tow. badań nad dziećmi.** Poczynając od 15 maja biblioteka i czytelnia tego T-wa (ul. Piotrkowska nr. 91), otwarta jest codziennie z wyjątkiem niedziel, od godz. 5 do 6 po poł.

(a) **Ograniczenie kredytu.** Zamieszkałym w Radogoszczu żydom wiele instytucji kredytowych ogranicza kredyt. Z tego powodu grono obywateli żydów zwróciło się do komisji gubernialnej do spraw i związków z prośbą o zalegalizowanie ustawy kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w Radogoszczu.

(x) **Żydzi na uniwersytetach.** Ministerium oświaty w Petersburgu ma przystąpić do opracowania nowych praw dla żydów mających zamiar wstąpić na uniwersytet.

Prawa te mają być ujednostajnione.

(z) **Sprawy poborowe.** Piotrkowska gubernialna komisja poborowa poleciła zwołać wszystkich popisowych żydów, którzy otrzymali w roku zeszłym zielone (odraczające) bilety, a to w celu sprawdzenia ich stanu zdrowia.

(z) **Z sądu okręgowego.** Od dnia 20 maja do dnia 20 września posiedzenia sądu okręgowego odbywać się będą tylko 2 razy tygodniowo.

— Napływ spraw cywilnych w sądzie okręgowym piotrkowskim w dwójnasób się powiększył; każdego dnia napływa 75 do 100 spraw cywilnych, większą część spraw wytaczana jest przeciw kupcom łódzkim, którzy w ostatnich czasach zaprzestali wykupywać swoje weksle.

(x) **Zjazd wychowawców Jana Pankiewicza.** Grono byłych wychowawców znakomitego pedagoga ś. p. Jana Pankiewicza, który przez lat z górą pięćdziesiąt jako nauczyciel matematyki, jako inspektor byłego gimnazjum realnego, jako rektor gimnazjum 4, wreszcie jako dyrektor założonej przez siebie szkoły, przewodniczył licznym pokoleniom młodzieży na drodze wykształcenia i wychowania — powzięło zamiar zwołania w Warszawie zjazdu wszystkich tych, którzy z umiejętnego i serdecznego jego kierownictwa korzystali.

W tym celu wybrany został komitet wykonawczy zjazdu w którego skład weszli pp. Antoni Alimowicz, prof. Maksymilian Białowiejski, prof. Józef Jerzy Boguski, Kazimierz Hordliczka dr. Stanisław Kurtz, Stefan Lilpop, Stanisław Manduk, Gustaw Martens, Józef Mucharski, Stanisław Rutkowski i Józef Włoskiewicz.

Komitet, pragnąc uświadomić wszystkich, których to interesuje, zwraca się do osób, pragnących uczestniczyć w tym obchodzie, aby zechcieli nadsyłać swe adresy do sekretarza komitetu p. Józefa Mucharskiego w Warszawie, ul. Chmielna 54, a to w celu zawiadomienia ich o programie i bliższych szczegółach, dotyczących zamierzonego zjazdu, który odbędzie się w dn. 27 i 28 września r. b.

(x) **Wycieczka.** Uczennice pensji p. H. Miłkowskiej i p. J. Zbijewskiej odbyły 3-dniową wycieczkę do Warszawy pod opieką 10 osób z personelu nauczycielskiego. Ogółem brało udział 50 osób. Uczennice zwiedziły: Wilanów, Stare Miasto, Powązki, Pałac w Łazienkach, kościoły, Ogród Saski; były na wystawie entomologicznej, w Zachęcie sztuk pięknych i zbrojowni; oraz popłynęły statkiem do Młocin. Wieczorem zaś znalazły się w teatrze Polskim, gdzie wystawiono „Krakowiaków i Górali“.

(d) **Osobiste.** P. Włodzimierz Glanc, łodziąnin, ukończył w roku bieżącym studia techniczne w Mittweidzie, otrzymawszy stopień inżyniera elektrotechnika.

(d) **Zwiększenie pracy.** W fabryce Kwaśnera i Lindenfelda przy ul. Karola nr. 11, od dnia dzisiejszego praca trwać będzie i w nocy. Roboty prowadzone będą w dnie powszednie od 7 wiecz. do 5 rano i w dnie przedświąteczne i soboty od 5 po poł. do 3 rano.

Na nocnej zmianie zatrudnionych będzie 25 robotników.

(h) **Chorągiew... nieobecna.** Wczoraj na procesji Bożego Ciała nie wyszła chorągiew zgromadzenia majstrów fryzjerskich, gdyż p.p. majstrowie w obawie utraty zarobku od klientów żydowskiej nie zamknęli zakładów swych od godz. 10 do 1 po poł., i zatrzymali na ten czas pracowników.

Takię postępowanie p.p. majstrów fryzjerskich oburza nie tylko ich pracowników, ale także i ludzi innych zawodów, którzy się trzymają zasady: „kto z Bogiem, Bóg z nim“.

Odkąd cech fryzjerski ma swoją chorągiew, pierwszy to raz, a bodaj żeby ostatni, chorągiew jego wyłączała się z pośród innych.

(d) **W sprawie wywozu bydła za granicę.** Rada zjazdów przedstawicieli handlu giełdowego i gospodarstwa wiejskiego ogłosiła za pośrednictwem komitetów giełdowych ankietę celem wyjaśnienia kwestyi, czy znajduje się w Rosyi dostateczna ilość bydła dla zaspokojenia potrzeb

rynków zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego, czy skutkiem wywozu nie zachodzi obawa nadmiernego podwyższenia cen mięsa na rynkach wewnętrznych, czy należy nadać jakie ulgi taryfowe dla wywozu mięsa i czy wogóle pożądanym jest wywóz mięsa za granicę.

Większość komitetów giełdowych (a w ich liczbie i Komitet Łódzki) wypowiedziały się za wywozem mięsa za granicę. Komitety te wskazały, że dopuszczenie wywozu mięsa wywoła podwyżkę cen bydła, przeto wpłynie na rozwój hodowli, co przyniesie korzyść nie tylko zainteresowanym bezpośrednio w wywozie gospodarzom wiejskim i handlarzom bydła, lecz w niedalekiej przyszłości także i spożywcom.

Większość komitetów wypowiedziały się przeciw ulgom taryfowym dla wywozu, motywując tem, że eksport winien rozwijać się w sposób naturalny, bez jakichkolwiek środków zachęcających i ulgowych ze strony rządu i winien odpowiadać tej nadwyżce bydła i mięsa, która znajduje się w handlu po zaspokojeniu potrzeb miejscowego rynku. Sztuczne środki, skierowane do wzmożenia eksportu mięsa za granicę, naruszają równowagę między popytem i podażą, i niewątpliwie wywołają podwyżkę cen na rynkach wewnętrznych ze szkodą konsumentów.

(z) **Panika w cyrku.** Wczoraj, o godzinie 8 rano, w kancelaryi I cyrku rozległ się odgłos wystrzału i stojkowy, 28-letni Michał Woncej, padł na ziemię raniony. Strzał wywołał panikę wśród policyantów, znajdujących się w cyrku; wszyscy schwycili za oręż. Okazało się jednakże, iż raniony strażnik przez nieostrożność sam spowodował wystrzał z mauzera. Kula trafiła go w prawą nogę. Pomocy poszkodowanemu udzielił lekarz Pogotowia.

(a) **Kara administracyjna.** Gubernator piotrkowski skazał mieszkańca gminy Wiskitno, pow. Łódzkiego, Wilhelma Matuszewskiego, za porażenie młotkiem Gustawa Grudke—na 1 miesiąc aresztu.

(p) **Brak nadzoru.** Na ul. Średniej nr. 133 Wacław Marianowski, 9-letni syn stróża, pochwycony trybami maszyny od pompowania wody, odniósł obcięcie dwóch palców u prawej ręki.

(p) **Przy pracy.** Na ul. Karola nr. 19 Jan Swigalski, robotnik fabryczny, lat 47, uderzony maszyną podczas pracy, odniósł okaleczenie lewego boku.

(p) **Ciężki wypadek.** Na ul. Widzewskiej nr. 9 Franciszek Lessner, lat 24, robotnik fabryki Biedermana, pochwycony przez maszynę, uległ złamaniu prawej nogi.

(p) **Bójka między prostytutkami.** W nocy z soboty na niedzielę między grasującymi na Nowym Rynku prostytutkami z powodu konkurencyj wynikła bójka, w której Helena Sobiecka, lat 25, uderzona przez koleżankę kamieniem, odniosła ciężką ranę głowy i nadwyrężenie czaszki. Po nałożeniu opatrunku przez lekarza Pogotowia w I cyrku, w stanie ciężkim odwieziona została do szpitala Poznańskiego.

*

(a) **Uroczystość Bożego Ciała w Zgiorzu** miała piękny przebieg. W procesji wzięło udział kilka tysięcy wiernych wszystkich stanów, w tej liczbie wszystkie cechy rzemieślnicze i stowarzyszenia kulturalne ze sztandarami. Pienia religijne, po ewangeliach, śpiewanych przez księży przy ołtarzach, na ulicach: Zegrzańskie, Wysokiej, Długiej i na Starym Rynku, wykonał chór kościelny pod kierunkiem p. Wł. Kocpińskiego przy towarzyszeniu orkiestry towarzystwa muzyczno-śpiewaczego „Harmonia“, którą dyrygował p. Świętosławski. Ulice i rynki, któremi przechodziła procesja, ozdobione były zieloniami, domy przybrano dywanami i kwiatami, śród których widniały obrazy treści religijnej.

(a) **Wybuch gazów w elektrowni zgierskiej.** Wczoraj o godz. 8 rano, w podziemiach elektrowni zgierskiej, gdzie mieszczą się ogromne zbiorniki ropy naftjanej, nastąpił wybuch gazów, który wstrząsnął całym gmachem elektrowni i wywołał śród miejscowych mieszkańców straszną panikę.

Przyczyna wybuchu była następująca: Dwaj maszyniści pp. Leopold Pluszke i Emil Bejnsztejn oraz robotnik Ignacy Swiderski, zapuścili się w podziemia celem sprawdzenia, czy ropa, spuszczone ze stojącej na podwórzu cysterny, nie przepełniła którego z zbiorników. A ponieważ elektrownia była podówczas nieczynna, przeto z braku światła elektrycznego, przyswiecali sobie w tej wędrówce świecą. Pierwszy szedł, niosąc

zapałoną świecę, Pluszke, za nim postępowali Biejnsztejn i Swiderski.

Ledwie jednak uchylono drzwi do oddziału zbiorników, nagromadzony tam gaz zapalił się od świecy i nastąpiła eksplozja. Mimowolnie sprawcy wybuchu odrzuceni zostali na zewnątrz i popadali. Po chwili dopiero opamiętali się i zaczęli uciekać, nie zapomnieli jednak zatrzasnąć drzwi żelaznych do zbiorników, dzięki czemu zapobiegli dalszym wybuchom.

Przybyła na miejsce wybuchu straż ogniowa, niewiele miała już do roboty, to też wkrótce odjechała z powrotem.

Jak się okazało, Pluszke uległ silnemu porażeniu rąk, głowy i twarzy; lżejsze oparzenia odniósł maszynista Biejnsztejn, a Swiderski, oprócz potłuczenia biodra, poważniejszego szwanku nie odniósł.

Poszkodowanym udzielił pomocy dr. Hagen.

Straty, spowodowane wybuchem, są małe.

(a) **Likwidacja.** Komitet obywatelski w Zgierzu, który przez 10 tygodni niósł pomoc materialną robotnikom pozostającym bez pracy, zakończył swoją działalność. Do kasy komitetu wpłynęło z ofiar i składek 4829 rb. 97 kop., procentu od sum lokowanych 17 rb. 20 kop., razem wpływy dały 4847 rb. 17 k. Z sumy tej wypłacono na wsparcia w ciągu 10 tygodni 4691 rb. 50 kop. Nadto wypłacono jednemu robotnikowi na wyjazd do Sosnowca 6 rb. Za roboty drukarskie zapłacono 37 rb. 40 k. Obsługa kosztowała 10 rb.

W kasie komitetu pozostało jeszcze 102 rb. 27 kop. Z sumy tej 53 rb. 27 kop. przeznaczono zarządowi zgierskiego Tow. dobroczynności, a 50 rb. złożono w zgierskim Tow. wzajemnego kredytu jako zapoczątkowanie funduszu na budowę w Zgierzu kapieli ludowych.

Przecięciowo otrzymywało wsparcie po 330 robotników tygodniowo; tylko w trzecim tygodniu komitet udzielił wsparcia 9-ciu robotnikom gdyż innym potrzebującym dała zasiłek kasa miejska.

(x) **Z Pabianic.** Nauczyciele tutejsi skutkiem otrzymywanej nader skromnej pensji, zwrócili się z prośbą do miejscowego burmistrza p. Szrajera o udzielenie im z funduszy miejskich zapomóg.

P. Sz. wysłuchawszy proszących, wyraził się, że najzupełniej przyznaje słusność ich prośby i że dołoży starań, by prośba ta odniosła w niedługim czasie pożądany rezultat.

Przyznać należy, że p. Sz. ostatnio dosyć przychylnie jest usposobiony dla szkół tutejszych. Dzięki jego zabiegom miasto pozyskało od nowego roku osiem nowych oddziałów. Również zawdzięczając jego zabiegom zamówiono lokale w nowo budujących się domach, skutkiem czego sale zostały urządzone z uwzględnieniem wymagań szkolnych. Obecnie jak się dowiadujemy, krząta się około uskutecznienia budowy gmachu kosztem 85 tys. rubli na pomieszczenie 18 szkół miejskich początkowych.

— W dniu 19 b. m. niektórzy przełożeni tutejszych szkół ludowych, w tej liczbie nauczyciel p. Wolski, korzystając ze święta, udali się zaraz po nabożeństwie, na zwiedzenie tutejszego Muzeum, mieszczącego się w dwóch salach w Domu Ludowym.

Muzeum powyższe urządzone zostało staraniem pabianickiego tow. naukowego i istnieje już od lat pięciu. Muzeum posiada dosyć cenne zbiory. Bardzo dużo znajduje się tu ptactwa wypchanego i zwierząt. Ładna kolekcja owadów i motyli. Sporo mineralogii i t. d.

Podczas zwiedzania muzeum objaśnień udzielał p. D., a także niektórych uczniom swej klasy p. W.

(x) **Z Retkini.** Na upamiętnienie poświęcenia dzwonów 25 kawalerów z Retkini dnia 12 b. m. dało sobie słowo, że nie będą pić wódki, że w tymże kierunku będą oddziaływali na swoich kolegów i koleżanki, a należąc do istniejącego kółka rolniczego, zawczasu będą się wprawiać do przyszłego zawodu uczciwego prowadzenia gospodarstwa.

Nadto pomieniona młodzież wytknęła sobie za cel pouczanie się, jak urządzać zabawy, aby one swoją różnaitością uprzyjemniały czas wolny od zajęć i rozwijać między sobą siły umysłowe i fizyczne.

Pocieszający ten objaw oby znalazł jaknajwięcej naśladowców.

Dnia 1 czerwca t. j. od niedzieli za tydzień w Retkini przypada doroczny odpust Najśw. Serca Jezusowego.

Nie zanosi się na to, aby nasz kościół odwiedziła jaka kompania z sąsiedztwa, tembardziej będziemy wielce radzi wszystkim wiernym którzy wiedzeni ciekawością zobaczenia czegoś nowego, a więcej jeszcze pchani własną pobożnością w tym dniu nawiedzą Retkinię.

Dnia 7 b. m. przy kółku rolniczym w Retkini p. Zacharski, instruktor z Warszawy założył pólka doświadczałne.

ks. K. Zabuska.

(a) Zarząd „Lutni“ aleksandrowskiej uzyskał pozwolenie władz na urządzenie w sezonie bieżącym dla swoich członków dwóch zabaw leśnych.

(a) **Szczepienie ospy w gminach.** Felczer powiatowy, p. St. Lenartowicz, rozpoczął w tych dniach szczepienie ospy ochronnej w osadach i wioskach pow. kłodzkiego. Szczepieniu podlegają dzieci i młodzież, która jeszcze szczepieniu nie podlegała.

S Z T U K A.

(x) **Z wystawy sztychów.** Zarząd Tow., chcąc umożliwić poznanie obecnie wystawionych sztychów jaknajwiększej ilości zainteresowanych, postanowił projektowaną zmianę obrazów odłożyć na poniedziałek. Aby udostępnić zwiedzenie wystawy szerszym masom publiczności, Zarząd postanowił w najbliższą sobotę t. j. 24 b. m. obniżyć cenę biletów wejścia do 5 kop.

Najbliższa zmiana, która nastąpi w poniedziałek, obejmie przedstawione w historycznym rozwoju sztucharstwo polskie.

Znany antykwaryusz, p. Wilder, którego zbiory znajdują się obecnie na wystawie, obiecał i na drugą zmianę przywieźć cenne sztychy, odpowiadające charakterowi wystawy.

Niezależnie od wyżej wzmiankowanych wystawione będą także sztychy uzyskane ze zbiorów miejscowych.

(x) **Wieczór M. Kisielnickiego.** Jutro wieczorem w teatrze Polskim odbędzie się wieczór deklamacyjny M. Kisielnickiego, ze współudziałem panny Janiny Kisielnickiej.

Prócz naczelnich numerów w programie „Śmierć ks. Józefa Poniatowskiego“, „Nauki starego sierżanta“ oraz „Dzwonnik“ Sienkiewicza, jak głoszą afisze, zawiadamiając o tym że wszechmiar godnym poparcia wieczorze, pp. Kisielnicy wygłoszą długą szereg utworów satyryczno-humorystycznych, w których walczyć będą o lepsze zalety płci pięknej z brzydszą połową rodzaju ludzkiego, wziętej pod opiekę przez mistrza słowa żywego, a potępianej przez jego uczenie.

Chwalimy pomysł naznaczenia cen popularnych i przystępnych dla szerszych sfer publiczności, oraz dla uczącej się młodzieży, która licznie jutro stawić się powinna.

(x) **Z tow. muzycz. im. Szopena.** Przypominamy o jutrzejszym koncercie benefisowym dyr. A. Brandta w lokalu własnym tow. (wspólnym z Lutnią).

Ze względu na udział w tym koncercie pier-

7)

A. CONAN DOYLE.

Zemsta archeologa.

(Dokończenie — patrz № 114.)

Kennedy widział, że był to bardzo potrzebny środek ostrożności, korytarze skręcały się coraz częściej, tworząc całą sieć przecinających się i krzyżujących dróg, które się wszystkie zbiegały w jednej ogromnej, okrągłej jaskini.

Na środku jej wznosił się kwadratowy piedestał z martwicy, a w jednym rogu przybita była marmurowa tablica.

— Na Jowisz! — zawołał Kennedy w zapale, gdy Burger podniósł latarnię — to chrześcijański ołtarz i to prawdopodobnie najstarszy w Rzymie! A oto mały krzyż, wyryty w jednym rogu. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ta jaskinia była używana jako kościół.

— Bez wątpienia! — potwierdził Burger. — Gdybym miał więcej czasu, pokazałbym ci wszystkie mumie, pochowane w tych niszach, bo to są pierwsi papież i biskupi z tyrami i pastorałami, w pełnych srojach obrzędowych. Zbliży się do tego jednego i przyjrzyj mu się.

Kennedy przystąpił do najbliższej nizy i patrzył się ciekawie na trupią czaszkę, leżącą wolno na starej butwiejącej infule.

— Jakież to zajmujące! — zawołał, a głos jego rozbrzmiewał głuchym dźwiękiem pod wydrążonym sklepieniem grobowca. — O ile ja osądzić mogę, jest to jedyne w swoim rodzaju. Podnieś latarkę, Burger, bo chcę tu wszystko zobaczyć!

Lecz chytry Niemiec już się stąd był odsunął i stał w pewnym oddaleniu wśród żółtego

światłnego koła, po drugiej stronie hali.

— Czy wiesz, ile różnych mylących zakrętów jest między tem miejscem a schodami? — zapytał. — Więcej niż tysiąc. Był to zwiadowczy jeden ze środków obrony, których używali pierwsi chrześcijanie. Można by się złożyć o tysiąc przeciwko jednemu, że trudnoby się było człowiekowi nawet ze światłem, stąd wydostać, a co dopiero po ciemku?

— No, z pewnością!

— A ta ciemność jest czemś strasznym! Spróbowałem to raz, jako eksperyment. Spróbujmy to raz jeszcze.

Spuścił latarkę i w tej samej chwili zdawało się Kennedy'emu, że jakaś niewidzialna ręka położyła mu się na czochi. Nie miał przedtem pojęcia o takiej ciemności. Doznawał dziwnego uczucia, jakgdyby ta ciemność ciążyła nad nim i wprost go przygniatała. Stała przed nim jako namacalna, materialna przeszkoda, wstrzymująca go od postępowania naprzód. Wyciągnął rękę przed siebie, jakgdyby na to, aby ją odtrącić.

— Dość tego Burger! — zawołał. — Podnieś napowrót światło!

Ale towarzyszy jego zaczął się śmiać, a w okrągłej jaskini odgłos tego śmiechu odbijał się ze wszystkich stron, tak, że Kennedy nie mógł nawet odgadnąć, gdzie stoi jego kolega.

— Wydajesz się zaniepokojony — rzekł Burger.

— Nonsens! Zapal znow światło! — zawołał Kennedy niecierpliwie.

— To drwne, Kennedy — odpowiedział Burger — ale nie umiem rozróżnić kierunku, z którego przychodzi do mnie twój głos. A ty czy mógłbyś powiedzieć, gdzie ja jestem?

— Nie, bo słyszę ciebie równocześnie z obu stron.

— Gdyby nie ten sznur, który trzymam w

reku, nie miałbym pojęcia, w którą stronę e-raz pójść z powrotem.

— Przypuszczam, że nie. Zapal światło, człowiecze, i zrób koniec temu niemądremu żartowi.

— No, wiesz, Kennedy... zdaje mi się, że są dwie rzeczy, które nadewszystko lubisz. Jedno, to przygody, a drugie zwalczanie przeszkód. Otóż teraz cię niemi uraczę. Przygodą będzie wynalezienie drogi powrotnej z tych katakumb, a przeszkodą ciemność i dwa ysiące tych zawitych skrętów, które sprawiają, że tak trudno tutaj znaleźć drogę. Nie potrzebujesz się jednak śpieszyć, bo masz bardzo wiele czasu. A gdy się kiedy zatrzymasz dla wypoczynku, chciałbym żebyś sobie przypomniiał pannę Mary Saunderson i pomyślał nad tem, czyś sobie uczciwie z nią postąpił.

— Co ty zamyślasz szatanie! — zawył Kennedy rozpaczliwie.

Biegał wokoło, zataczając małe kręgi i chwytając tę gęstą ciemność obiema rękami.

— Bądź zdrow — odezwał się szyderczo głos Burgera, już z pewnego oddalenia — z tego com usłyszał z własnych ust twoich nie sądzę, żeś z tą dziewczyną postąpił tak, jak się powinien, Kennedy! Jest jeszcze tylko jeden mały szczegół, którego, zdaje się, nie znasz i ode mnie dopiero się dowiesz. Miss Saunderson zaręczona była z biednym, niezgrabnym, niedoświadczonym w miłości studentem, a nazwisko jego; Julian Burger!

Ozwał się jakiś szmer, coś jakby niewyraźny odgłos oddalających się kroków, stąpających po twardym kamieniu, a potem zapanowała śmierć na cisza nad starą chrześcijańską świątynią. Stężała, ciężka, przygnębiająca cisza, która oboczyła Kennedy'ego i zwarła się nad nim, jak woda nad tonącym człowiekiem.

wszorzędnych sił artystycznych, spodziewać się należy, że benefis sympatycznego dyrektora orkiestry symfonicznej tow. muzycznego dozna rzetelnego powodzenia. Tutaj nadmieniamy, że wystąpi u nas po raz pierwszy p. Jagwiga Dorja, uczenica Bandrowskiego.

Z WARSZAWY.

* Konfiskata.

Sąd okręgowy zatwierdził konfiskatę nr. 91 wychodzącej we Włocławku „Gazety Kujawskiej“ za artykuł „Chwila decydująca“.

* Przyjazd ministra komunikacji.

Dziś przybędzie do Warszawy minister komunikacji celem dokonania oględzin kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Wiadomości zamiejscowe.

P. Hovorka. Donoszą nam z Pragi czeskiej że znany przyjaciel Polaków, p. Franciszek Hovorka, po dłuższej niemocy, zupełnie przyszedł do zdrowia i w tych dniach wyjeżdża do Zakopanego, gdzie w zakładzie d-ra Chramca zamierza spędzić wakacje.

Zajęła w uniwersytecie wiedeńskiej. Skutkiem ponownej bójki i to bardzo ostrej, pomiędzy burszami niemieckimi a syonistami, zarządzono zamknięcie głównego wejścia do uniwersytetu. Wpuszczano słuchaczy tylko pojedynczo za okazaniem legitymacji bramą boczną. Nadto zabroniono zjawiać się w barwach korporacyjnych.

Z LITWY I RUSI.

Cofnięcie nabożeństwa majowego. W uzupełnieniu wiadomości podanej z Wilna o skasowaniu nabożeństwa majowego w języku polskim w kościele św. Jana w Wilnie, „Kuryer litewski“ donosi:

Z rozporządzenia J. E. ks. administratora, ranne nabożeństwo majowe dla Litwinów przeniesiono z kościoła św. Jana do kościoła św.

W jakie dwa miesiące później następująca notatka obiegła w kronice dzienników całą Europę.

„Jednym z najbardziej zajmujących odkryć ostatnich lat jest nowa katakumba w Rzymie leżąca w pewnym oddaleniu na wschód od dobrze znanych sklepiń św. Kaliksta. Odnalezienie tych ważnych dla dziejów kultury grobowców, nadzwyczajnie bogatych w zajmujące zabytki po pierwszych chrześcijanach, zawdzięcza światu energii i bystrości doktora Juliana Burgera, młodego niemieckiego archeologa, który się wybił szybko na pierwsze miejsce, jako powaga w znawstwie starego Rzymu. Był on pierwszym, który opublikował to odkrycie, mimo że, zdaje się, nie pierwszy, który tę katakumbę odnalazł; wyprzedził go mniej szczęśliwy badacz Mr. Kennedy. Kilka miesięcy temu znikł ten znany angielski uczonec nagle z mieszkania swego na „Corto“ przypuszczano ogólnie, że udzielił go w głosnym owego czasu skandalu spowodował go do opuszczenia Rzymu.

„Jak się jednak teraz pokazuje, padł on ofiarą swej gorącej żądzy poszukiwań archeologicznych, które go wyniosły na tak wybitne stanowisko między żyjącymi uczonymi. Ciało jego odnaleziono we wnętrzu nowej katakumby, a ze stanu nóg i obuwia jego widocznym było, że musiał tam błądzić całym dniami, wśród zawilgłych dróg i korytarzy, które te podziemne groby czynią tak niebezpiecznymi dla poszukiwaczy.

„Zmarły archeolog utworzył sobie z niewy tłumaczoną szybkością drogę wśród tego labiryntu, nie wzięwszy ze sobą — o ile z danych wnosić można było — ani świec, ani zapalników, że smutny los jego był naturalnym skutkiem własnej, szalonej jakiejś śmiałości.

Powyższa sprawa przykrzejszą się jeszcze staje przez tę okoliczność, że doktor Julian Burger był zażyłym przyjacielem zmarłego Anglika, a uciecha jego z powodu nadzwyczajnego odzyskania zaginionego towarzysza nie miała granic.

Mikołaja, w którym obecnie będzie odprawiano się dwa razy, t. j. o godz. 7 wiecz. (jak przedtem) oraz o 6 rano.

Parafian kościoła św. Jana za karę, że śpiewem swym, w czasie przeznaczonym dla litwinów, przeszkodzili nabożeństwu, oprócz upomnienia i zgromienia z ambony, pozbawiono na ten rok nabożeństwa majowego w swojej świątyni, ołtarz zaś majowy w kościele św. Jana już rozebrano.

(Otrzymane wczoraj).

Tokio, 22 maja. Cesarz japoński zachorował na groźne zapalenie płuc. Choroba rozwija się szybko.

(Otrzymane dziś o godz. 11 i pół).

Tokio, 23 maja. Dziś w nocy z powodu silnego zapalenia płuc nastąpiła śmierć mikada.

Tokio, 23 maja. (wł.) Zmarły cesarz japoński (mikado) Iszihito objął tron po ojcu 29-go lipca 1912 roku. Panował zatem niecałe 10 miesięcy.

Zgon monarchy nie był przewidziany.

Tokio, 23 maja (wł.) Śmierć młodego, bo zaledwie 34-letniego Mikada wywołała w całym kraju nie tylko ogólny żal, ale i wielką obawę. Następcą bowiem jego Meri no Mija liczy zaledwie 12 lat.

BERLIN, 23 maja (wł.) Śmierć mikada wywarła tu wielkie wrażenie, osłabiając nastrój chwil weselnych.

Zgon Mikada Iszihity.

Po cesarzu mikadzie Mutsuhicie, zmarłym w Tokio w dniu 29 lipca 1912 roku, wstąpił na tron cesarstwa japońskiego tak wspaniale odznaczony przez ojca swego młody 34-letni Iszichita, potomek dynastji, która przeszła od 2550 lat panuje w Japonii.

Młodo zmarły cesarz był wychowawcą cesarskiej akademii szlacheckiej w Tokio, instytucji prowadzonej pod każdym względem wzorowo. Nie poprzestał jednak na ukończeniu tej szkoły, powróciwszy bowiem do domu długo jeszcze uczył się pod kierunkiem najznakomitszych profesorów japońskich, zanim poświęcił się zawodowi wojskowemu, do którego jednak nie rwał się z zamiłowaniem.

Ci, co go bliżej poznali, są z wielkim uznaniem dla jego cnót niezwykłych, inteligencji, szybkiej orientacji i nadzwyczajnej pamięci.

W pożyciu codziennym niezmiernie uprzejmy i serdeczny zyskał sobie olbrzymi zastęp szczerych przyjaciół. W Japonii mówią wiele o jego zamiłowaniu do sztuki i literatury, którym cały czas wolny od zajęć chętnie poświęcał.

Przyswoiłszy sobie wybornie język francuski, korzystał chętnie ze wszystkich najznakomitszych dzieł literatury europejskiej i był obeznanym z tym ruchem.

W r. 1900 poślubił Sadoko, córkę księcia Kudzo Gujewara.

Młoda i piękna księżniczka urodziła się w r. 1885, miała więc lat zaledwie 27, kiedy została cesarzową.

Jest to jedna z najbardziej popularnych kobiet w Japonii, a popularność tę zdobyła dzięki swojej prostocie i przystępności.

Młody następca Hironito (Miezi no Mija) urodzony 29 kwietnia 1901 r., będzie pełnoletnim dopiero za lat parę.

Zmarły mikado urodził się dnia 1 sierpnia 1879 roku.

TELEGRAMY.

Przeciwko listowi pasterskiemu.

WIEDEN, 22 maja (wł.). „Polnische Nachrichten“ donosi, że wypracowany nowy list pasterski skierowany jest przeciwko reformie wyborczej i wzywa kler do zwalczania żywiołów radykalnych.

Konserwatyści krakowscy poruszyli wszelkie sprężyny, aby nakłonić episkopat do niewydawania owego listu pasterskiego.

Unia słowiańska.

PRAGA, 22 maja (wł.). „Prager Tageblatt“ donosi, że toczyły się wczoraj w Pradze obrady nad odnowieniem unii słowiańskiej; polacy w tych posiedzeniach udziału nie wezmą.

Zajęcia w komisji.

BERLIN, 22 maja (wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej przyszło do burzliwych zajęć oraz ostrej wymiany zdań pomiędzy przedstawicielem lewicy a ministrem wojny. Socjal-demokraci i postępowcy żądali zniesienia przywilejów w pułkach gwardji. Minister wojny oświadczył, że rząd cofnąby całe przedłożenie wojskowe, jeżeliby wniosek socjal-demokratów został przyjęty.

Postępowcy zgłosili do komisji budżetowej wniosek, aby rodziny osierocone z powodu zaciągania w czasach mobilizacji żołnierzy, były lepiej utrzymywane i to w stosunku do panującej drożyzny. Następnie żądają, aby obrady przed sądami wojennymi toczyły się jawnie.

Uгода turecko-angielska.

KONSTANTYNOPOL, 22 maja (wł.). Koła oficjalne W. Porty oświadczają, że Anglia i Turcja pogodziły się obecnie co do portu perskiego i stojących w tym związku kwestyj.

Zbrojenia francuskie.

PARYŻ, 22-go maja (wł.). Minister wojny Etienne oświadczył komisji budżetowej, iż przedłożenie 400 milionów franków na cele zbrojeń wojennych jest tak wielce potrzebne, że minister wniósł ten projekt na własną odpowiedzialność. Pisma ostro atakują przemówienie ministra i nazywają postępowanie jego nielegalnym.

Starcia zdań na konferencji.

LONDYN, 22 maja (wł.). Dzisiejsze pisma donoszą, że na wczorajszej konferencji ambasadorów w Londynie przyszło pomiędzy ambasadorami trójprzymierza i trójporozumienia do nieporozumienia.

Komisja londyńska odrzuciła austriacki i włoski projekty statutu dla Albanii popieranego także przez Niemcy.

Krwawe starcia.

WIEDEŃ, 22 maja (wł.). Z Walony donoszą o buntach greków w Albanii, którzy staczają krwawe bójki z ludnością.

Śledztwo w armii.

NANCY, 22 maja (wł.). W celu przeprowadzenia śledztwa co do demonstracji wojskowej wysłany generał Pau zawyrokoował, że wszyscy uczestnicy zajęć w Toul wysłani zostaną do afrykańskich kampanii czarnych. Cztery komisarzy policyjni, którzy mają zbadać winy żołnierzy i cywilnych, udali się dziś do Belfort.

Wybory do sejmu.

KOPENHAGA, 22 maja (wł.). Wczoraj odbyły się wybory do sejmu. Zwycięstwa odnieśli socjaliści i radykałowie, natomiast rządowcy ponieśli klęskę.

KOPENHAGA, 22 maja (wł.). Podczas wczorajszych wyborów wybrano: 43 lewicowców, 32 socjal-demokratów, 31 radykałów i 7 prawicowców.

Przyjazd pary angielskiej.

BERLIN, 22 maja (wł.). Dziś o godz. 11-ej minut 30 przed południem przybyła tutaj angielska para królewska. Na dworcu oczekiwał cesarz, cesarzowa, następca tronu oraz najbliższa rodzina.

Uroczystości weselne.

BERLIN, 23 maja (wł.) Rozpoczęły się na dworze uroczystości weselne.

Król Jerzy V.

PETERSBURG, 22 maja. (wł.) Przyjazd króla angielskiego, Jerzego V, do Petersburga ma posiadać olbrzymie znaczenie polityczne.

Podczas pobytu króla mają być omawiane głównie sprawy Bliskiego Wschodu i ściśle zbliżenie się Rosyi z Anglią.

Cuwaj do dymisy.

ZAGRZEB, 22 maja. (P.) „Agramer Tageblatt“ donosi, że ban Cuwaj podał się do dymisy.

Pogłoska.

PETERSBURG, 22 maja. (wł.) Rozeszła się pogłoska, że ma być zredukowane prawo interpelacji w Dumie.

Giełda wiedeńska.

WIEDEN, 22 maja. (wł.) Usposobienie giełdy było wczoraj bardzo dobre.

Ubezpieczanie starości.

STOKHOLM, 23 maja (P.) Sejm po dłuższej dyskusji, aprobował projekt rządowy, dotyczący powszechnego ubezpieczenia na wypadek starości z poprawkami wniesionymi przez komisję, a aprobowanymi przez rząd.

TOKIO, 23 maja (wł.) Czyste zyski, które osiągnął rząd japoński z drogi żelaznej mandżurskiej dobiegają czterech milionów jen.

Z ostatniej chwili.

Kwestya pokojowa.

Londyn, 23 maja. (wł.) Wczoraj odbyła się prywatna narada delegatów państw bałkańskich z przedstawicielami Turcyi. Dziś odbędzie się podobna narada powtórnie. Kwestya zawarcia pokoju na Bałkanach posunęła się znacznie naprzód. W kołach dyplomatycznych sądzą, że podpisanie preliminaryj pokojowych nastąpi w przyszły wtorek.

Essad-pasza.

Wiedeń, 23 maja. (wł.) Z Durazzo donoszą, że majątki Essada-paszy zostały splądrowane przez serbów. Essad-pasza wojska albańskie rozpuścił, pozostawił tylko żołnierzy tureckich i turecką artylerję. Piąty batalion turecki, który bronił Taraboszu, stoi obecnie w Durazzo. W otoczeniu Essada-paszy, jak twierdzą dzienniki wiedeńskie, panuje przypuszczenie, że włoży on mundur turecki i ogłosi się królem Albanii.

W Albanii trwają wciąż niepokoje. W okolicach Djakowy przyszło do starcia ludności z wojskami serbskimi. Essad stara się wszelkimi sposobami uspokoić ludność.

Przeciw łajdactwom pruskim.

Strasburg, 23 maja. (wł.) Sejm alzacko-lotaryński omawiał wczoraj interpelacje, dotyczącą zapowiedzianych nowych ustaw wyjątkowych przeciwko Alzacyi i Lotaryngii.

Wszystkie stronnictwa sejmowe, socjaliści, postępowcy, centrowcy i t. zw. postępowcy lotaryńscy jednakowo atakowały rząd. Mówcy dowodzili, że nowe ustawy wyjątkowe stanowią bankructwo rządu alzackiego i 42-letniej działalności germanizatorskiej. Alzacya i Lotaryngia zaprzestały w celach realnych prób walki, ale nawet rząd pruski nie postępuje sobie tak wobec duńczyków i polaków, jak rząd lotaryński wobec ludności nieniemieckiej. Ustawy wyjątkowe są najzwyczajszą prowokacją i wzmacniają tylko szowinizm, zarówno niemiecki, jak francuski.

Na interpelację odpowiedział przedstawiciel rządu, Mandel, bardzo nieudatnie. Mandel twierdził, że ustawy te są potrzebne w obronie ludności niemieckiej. Młodzież niemiecka jest za-

s. † p.

Anastazy z Augustowskich Lange

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 22 maja r. b., przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Nawrot nr. 83, nastąpi w sobotę t. j. w dniu 24 b. m. o godz. 4-ej po południu na Nowy cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrząd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

Stroskana Rodzina.

1788

grożona zatraceniem poczucia narodowego, z drugiej zaś strony, stowarzyszenia o pewnym kierunku budzą wśród ludności niepokój i uczucia separatyzmu. Ludność niemiecka jest wyszydzana i lżona.

Po przemówieniu przedstawiciela rządu, sejm uchwalił jednogłośnie wotum nieufności dla rządu.

Rezolucya, przyjęta przez sejm, potępia ustawy wyjątkowe, stwierdza, iż wywołały one niepokój w kraju i wyraża nadzieję, że parlament niemiecki odrzuci stanowczo nowe ustawy wyjątkowe.

Komitet demonstracyjny.

Paryż, 23 maja. (wł.) Władze wojskowe wysłedziły, że w Paryżu istnieje specjalna organizacja tajna, której zdaniem jest organizowanie demonstracji żołnierzy przeciwko 3-letniej służbie wojskowej. Komitet ten posiada swoje filie we wszystkich miastach garnizonowych Francyi. Do komitetu należeli żołnierze, podoficerowie i osoby cywilne, których zadaniem było rozrzucać odpowiednie proklamacye. 10 żołnierzy, należących do komitetu, aresztowano. Demonstracye trwają dalej.

Nowa pożyczka.

Paryż, 23 maja. (wł.) W komisji finansowej izby deputowanych oświadczył minister skarbu, że rząd francuski zamierza na pokrycie wydatków jednorazowych, związanych z zaprowadzeniem trzechletniej służby wojskowej, wypuścić obligacye trzechprocentowe na jeden miliard franków.

Bandytyzm.

Nowy Jork, 23 maja. (wł.) Czterech bandytów napadło biały dzień na jednej z najludniejszych ulic na wóz, w którym jechał z pieniędzmi wysłaniec jednej z fabryk. Posłaniec ów bronił się zawzięcie. Przyszło do energicznej strzelaniny. Policja aresztowała dwóch bandytów, z których jeden był ciężko zraniony. Dwaj pozostali zbiegli. Pieniądze uratowano.

Wypadek w cyrku Buscha.

Wiedeń, 23 maja. (wł.) W cyrku Buscha zawałił się wczoraj podczas przedstawienia pomost, wiszący na wysokości 15 metrów. 4 robotników cyrkowych zostało ciężko rannych. Wśród publiczności wybuchnęła panika. Arcyksiążę Fryderyk, który był obecny na przedstawieniu, opuścił łóżę. Policja przedstawienie zawiesiła.

Nie chcą pułków mieszanych.

Wiedeń, 23 maja. (wł.) Minister wojny postanowił na podstawie doświadczeń podczas ostatnich mobilizacji, nie tworzyć na przyszłość pułków mieszanych. Szczególnie źle wynikły doświadczenia z pułkami, do których należeli czesi.

RÓŻNE WIESCI.

Przeciw sukniom dekolowanym. Louis Cappel, członek parlamentu w Stanie Ohio w Ameryce Północnej, wniósł w tymże parlamencie projekt ustawy, aby zostało ustanowionych trzech cenzorów mody, którzy „mają zakazywać sprze-

daży i noszenia ubrań, mogących w życiu publicznym oddziaływać szkodliwie na moralność”.

W motywach swego wniosku dał Cappel wskazówki, jak mają owi cenzorowie postępować przy wykonywaniu swego urzędu. Między innymi, mają oni uważać na to, aby żadna niewiasta nie miała sukni więcej wyciętej nad pięć centymetrów. Dalej zaś zakazane ma być niewiastom noszenie jakichkolwiek szat ażurowych.

Większość dla projektu Cappela w parlamencie stanu Ohio jest zapewniona.

Drogie marki. Z Budapesztu donoszą: Budowniczy Holitscher sprzedał budapeszteńskiej firmie: „Giełda marek pocztowych“ swój zbiór pocztowych znaczków za kwotę 500,000 koron (200 tys. rb.). Kolekcya Holitschera jest najbogatszą ze światowych kolekcji filatelistycznych, niektóre poszczególne znaczki przedstawiają wartości 20,000 koron (około 7,000 rb.) za sztukę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 23/V 1913 roku.)

	Zqd.	Ofiar.	Tran.		Zqd.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	40.376	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	94.25	95.25	—	B-ku H. War.	—	—	422.50
5% Poż. z 1905	—	—	—	„ „ „ „	—	—	410.75
5% Poż. z 1900	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	188.50
Premj. I emis.	462	452	—	„ „ „ „	—	—	161
„ „ II	865	845	—	Rudzki	—	—	148.50
Szlacheckie	824	814	—	„ „ „ „	—	—	280
4% Lis. Ziem.	88.85	87.85	88.40	„ „ „ „	—	—	—
4% Lis. Warsz.	91.85	90.85	90.90	Zyr, zak.	—	—	—
4% Łódz. VII.	86.50	85.50	86.00	5% L. Piotrk.	—	—	—
5% Łódz. VIII.	—	—	—	5% Obl. W.	—	—	—
4% Łódz. V	—	—	—	4% L. Cześć.	—	—	—
6% L. Z. L. VII	—	—	—	Bank K. m. L.	—	—	—
				Rudzki a. ak.	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawdzo- ny 60° F. st.	Temperat. w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatr (metrów na sekundę)	U w a g i
22/V 1 popoł.	746.8	+16,7	50	Pn 2	Z dnia 22/V Temperatura max. +18,0°C. min. 6,8 Opadn 0,0 mm
22/V 9 wiecz.	741.4	14,2	92	W 1	
22/V 7 rano	741.8	12,8	91	W 1	

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

„ŻYDOWSKIE DUSZE”

Str. 500 cena rb. 1, poleca

Księgarnia Przeglądu Katolickiego
ulica Andrzeja № 3.

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, j) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.38, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 6.05, 12.24, 4.59, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

Odchodzą do Łowicza 10.

Przychodzą z Łowicza 7.45.

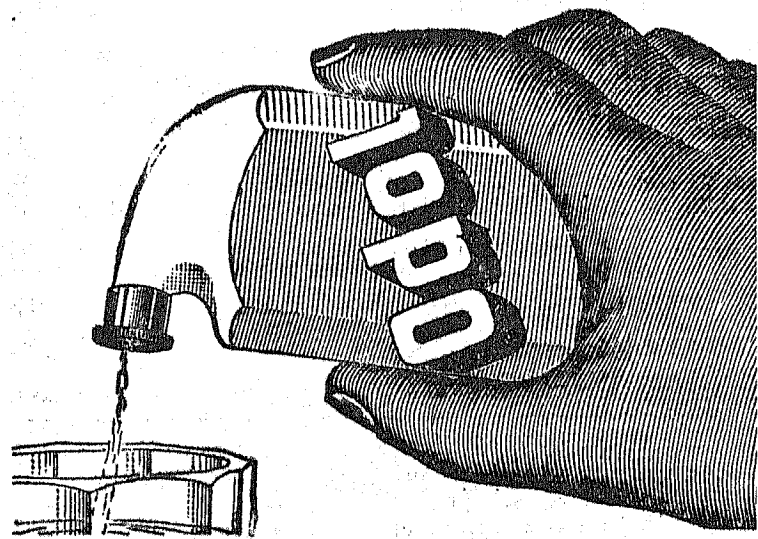
Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacyi Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Kolušek 1.11 przych. z Kolušek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7.46

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejewie, b), d), g) nie zatrzymują się na żadnej stacyi, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacyach, b), d), g), h) są bezpośredniej komunikacyi.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwisiańskiej



Wyborne działanie „Odolu“ polega przeważnie na jego własności wsiąkania w spróchniałe zęby i w błonę słuzową jamy ustnej i przepajania niejako tej ostatniej.

Należy sobie uprzytomnić tę nadzwyczaj ważną własność działania „Odolu“: Gdy bowiem inne środki, używane do czyszczenia ust i zębów działają wyłącznie w ciągu kilku minut w czasie płukania ust, „Odol“ posiada wybitne trwałe działanie znacznie dłużej trwające od czasu, potrzebnego do czyszczenia zębów. Nad tem działaniem długotrwałem i działaniem następczem wykonano bardzo ciekawe naukowe badania, które zgodnie wykazały, że specyficzna ta własność „Odolu“ zapobiega rozwojowi sprawgnilnych w ustach i przeciwdziała utracie zębów.

Cena: flakon kop. 85, duży flakon, wystarczający na kilka miesięcy, rb. 1 kop. 50. 1517

Zarząd Drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Karolew w dniu 15/28 maja 1913 roku o godzinie 2 po poł. na zasadzie artykułu 84 Ogólnej ustawy ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Gancewicze Pol. 20684 deski olszowe, wysyłający L. Astrachan; Sudimir M. K. W. 3919 deseczki olszowe, wysyłający Witenberg, zaliczenie 29 rb. 28 kop.; Koniecpol Her. Kiel. 1260 deski jodłowe, wysyłający Rajzman, zaliczenie 412 rb. 29 kop.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Karolew w dniu 16/29 maja 1913 r. o godzinie 2-jej po południu. 1529

Szkoła Handlowa L. SIENNICKIEJ

Piotrkowska 157.

Egzaminy dla nowowstępujących dnia 28 i 29 maja o 10-jej rano. Zapis codziennie od 10-jej do 3-jej. 1531

Ogród „Marcelin”

Zgierska 91.

wydzierżawiam na majówki, zabawy, etc. etc. Wiadomość na miejscu. 1780

Poleca

przyrządy i kostiumy gimnastyczne: poręcze, konie, kozły, dyski, oszczepy i t. p. J. Kozłak, 1782 Sosnowa 3, m. 29.

DROBNE OGŁOSZENIA.

NAUCZYCIELKI, nauczycieli freblanki, bony, towarzyszyki różnej narodowości na godziny na miesiąc letnie, na stałe poleca Biuro Ludwiskiej Piotrkowska 109 (parter). 12—półt—12

AA Pokój duży, frontowy, umeblowany, z oddzielnem wejściem za 12 rb. miesięcznie do wynajęcia od 1 czerwca do 1-go października. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 5201—d

AI Meble różne wyprzedam zaraz za bezcen Pańska 54—1 4244—10—4

Bufetowa do 11 restauracji znająca swój fach, potrzebna zaraz. Zawadzka 10 Niemierski.

Chłopcy z kaucją rb. 1 potrzebni do sprzedaży „Rubinitu”. Warunki dobre. Zgłaszać się do sklepu „Merkury” Konstantynowska nr. 43. 4265—3—3

Darżo tania są do wynajęcia na pierwszym piętrze trzy z d r o w e, słoneczne, suche mieszkania, składające się jedno z czterech pokoi z kuchnią, drugie z dwóch pokoi z kuchnią i jednego pokoju z kuchnią. Na parterze dwie duże sale. Przy mieszkanach są ogródki, duże podwórze, oświetlone elektrycznością i telefon. Zapardź, Fajra II nr. 15, tel. 10—12. 4219-3*3

Dobrze prosperujący sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania ul. Krótką nr. 11.

Do sprzedania sklep na ulicy Piotrkowskiej. Wiadomość u gazeciarza na rogu Karola i Piotrkowskiej. 4258—3—3

Do sprzedania dom o 4-ch mieszkanach wraz z placem ul. Tralenberga nr. 54 Rado-goszcz. 4318—3—2

Dowód № 203623 Oddziału 2-go Łódź, Warsz. Akc. Towarz. Pożycz. (Pasaz-Mejera nr. 11) zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 4341—3—2

Dobrze wyrobiona kuznia na rogu Widzewskiej i Krzywej nr. 264 do sprzedania, właściciel kuzni mieszka Dąbrowska nr. 25 Ludwik Finkas. 4324—3—2

Do wynajęcia lokal na piwnię 1 pokój i kuchnia oraz pojedyncze mieszkanie na ul. Grabowej nr. 13 wiadomość u stróża. 4359—5w—1

Dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1-go lipca ulica Rozwadowska nr. 15. 4044-6*5

Do wynajęcia 3 pokoje z wygodami 2 pokoje, 1 pokój z kuchnią Karola 26. 4271-3*3

Do sprzedania filia piekarska w dobrym miejscu wiadomość ul. Rokicińska nr. 63 w piekarni 4372—2—1

Dziewczyna uczciwa od 14—16 lat potrzebna zaraz do usługi na stałe. Wynagrodzenie: całodienne utrzymanie 14 ruble miesięcznie. Widzewska nr. 146 mieszkania 37. 4367—2—1

Filia piekarska do sprzedania z powodu wyjazdu Widzewska nr. 251. 4361—2—1

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe tanio byle zaraz ul. Słowiańska 9. 4225—3*—5

Jest koza do odebrania ulica Widzewska nr. 172. 4370-3-1

Jest do sprzedania karczma z jazdą pomiędzy Pablicami a Łaskiem miejscowość Przygoń. Wiadomość na miejscu. 4383—3—1

Korepetytor starszy uczeń szkoły handlowej poszukuje korepetycy do klas niższych. Oferty prosi adresować: Łódź, Sosnowa sklep monopolowy Stefański. 4376—2pt—1

Kawiarnię sprzedam Widzewska nr. 90. 4226—3*—3

Kto ma 8 tysięcy rb. może kupić trzypiętrowy dom z takim samą oficyną Koziny ul. Polna 14. 4013—5*—5

Laklarnik potrzebny Srednia nr. 55. 4252—3—3

Mleczarnię dawno egzystującą, zarządzaną komfortowo, sprzedam zaraz, tanio powód dwa interesy. Wiadomość: piwnia, Przejazd 12. 4053—6*—5

Magiel do sprzedania ul. Mikołajewska nr. 20. 3883-10*7

Miała słusarnia natychmiast do sprzedania. Oferty Rozwój „Slusarnia”. 4251—3—3

Młody człowiek z 4-o klasowym wykształceniem poszukuje posady w biurze, kantorze lub innym interesie łaskawe oferty składać dla E. D. w „Rozwoju”. 4217—5—5

Magiel do sprzedania ul. Zarzewska 31. 4371—2—1

Mogę dostarczyć mleka dziennie 30 garncy, wiadomość: ul. Srednia nr. 22 m. 8. 4357—1

Magle do sprzedania Widzewska 146. 4389—2—1

Oddaje się chłopczyka na własność miesięcy 4-ry. Wiadomość u stróża ul. Piotrkowska nr. 20. 4364—1

Potrzebni agenci do zbierania adresów. Wiadomość Sobczyński ulica Pusta 11—10 od 7-jej wieczorem. 4358—3—1

Potrzebni tokarze do żelaza ul. Benedykta 70. 4375—2—1

Potrzebna bufetowa i kucharz. Wiadomość Zgierska nr. 91 w Marcelinie. 4368—1

Potrzebna zaraz uczciwa kobieta lub dziewczyna do służby. Wiadomość w Rozwoju Przejazd nr. 8.

Potrzebni chłopcy do zakładu mechanicznego ul. Widzewska nr. 112. 4366—1

Pokoje pojedyncze do wynajęcia Długa 105. 4363—10—1

Psy foksterjery do sprzedania. Promyka 16 sklep (Koziny).

Potrzebny wspólnik stolarz do interesu stolarskiego dobrze zaprowadzonego. Oferty z wyszczególnieniem posiadanej gotówki uprasza się składać w adm. Rozwoju pod „Stolarz 37”.

Panienska ukończywszy kursy buchalterji i korespondencyi, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość u I. Mantinbanda ul. Cegielniana nr. 47. 4322-2pt-2

Potrzebne zdolne podręczne do pracowni sukien Mikołajewska 31—21. 4385—1

Potrzebne uczennice do zycia umiejące szyć na maszynie Zakątna 78 m. 50. 4383—1

Piac 40x60 przy Nowo-Pabliczkiej Szosie sprzedam niżej kosztu. Zawadzka 10 Niemierski

Potrzebna zaraz zdolna pracownica na drobniarzy do pralni Magdaleny Wschodnia nr. 70. 4355—1

Przybiłkąt się pudeł białe z bronzowemi uszami odebrać można Lubelska 10—3. 4355—1

Plac do sprzedania 30 na 80 w Aleksandrowie blisko cmentarza Wiadomość Konstantynowska nr. 84 m. 25. 4264—3—5

Potrzebne podręczne i uczennice do zycia Mikołajewska nr. 13 Figurska. 4315—2—2

Potrzebna zdolna kamizelczarka Targowa 55. 4333—3—2

Potrzebny zdolny pucier do przedalni sztrechgarowej, Targowa 70. 4340—2—2

Przyjme panów na mieszkanie ul. Targowa nr. 28 m. 18 4307-2-2

Potrzebny uczeń fryzjerski Nowo-Zarzewska nr. 25. 4306-3-2

Przyjme współpracownika lub sprzedawcę słusarnie. Oferty Rozwój „Slusarz”. 4312—2—2

Potrzebny zaraz chłopak do terminu Józef Hesse, ul. Zawadzka 41 Fabryka wyrobów druczianych. 4315—3—2

Pokój frontowy z elektrycznym oświetleniem przy inteligentnej rodzinie, dla jednego lub dwóch przywoitych panów do wynajęcia ul. Przejazd 51 m. 10. 4332—5pts—2

Potrzebny nakładacz Wiadomość Mikołajewska 83 Drukarnia. 4331—2—2

Potrzebny do Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego buchalter. Oferty składać w adm. Rozwoju pod „Buchalter” 3—1

Pokój z balkonem do wynajęcia Pasaz-Szulca 34 m. 11. 4304-3-2

Power sprzedam mało używany Zarzewska 23—59. 4334-3-2

Power marki „Burza” wagi 24 funtów do sprzedania tanio. Obejrzeć można w zakładzie fotograficznym ul. Dzielna 13. 4330—5pts—2

Power w dobrym stanie za 35 rb. do sprzedania wiadomość Wysoka 29 u stróża. 4391-3pw-1

Skupuję i sprzedaję używaną damską, męską i dziecięcą garderobę Michałina Jachowicz Łódź, ul. Juliusza nr. 18, prawa oficyna, I sief, 29, III piętro. 4259—10—4

Sklep spożywczy oraz dystrybucyjny tanio do sprzedania z powodu choroby komorne 200 rb. ul. Sosnowa nr. 17. 4350-3-2

Sprzedam sklep zaraz niedrogo Towarowa 28. 4262—3—3

Stajnia na kilka koni z mieszkaniami do wynajęcia Cegielniana nr. 138. 4353—3—2

Sprzedam kredens 30 otomana 15 szafa 25 Składowa 21—14 4272—4,23,28,31—2

Sklep do sprzedania kolonialny zaraz z powodu samotności ul. Radwańska nr. 55. 4374—3—1

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny ul. Staro-Zarzewska nr. 77. 4377—1

Sprzedam stół duży zdalny dla pralni lub krawca ul. Mikołajewska 59 m. 3. 4392—2—1

Sprzedam zabezpieczony biurko, roswer, garderobę, biżuterję i drobniarzy ul. Składowa 36 m. 24 od godz. 10 rano do 1-jej i od 4 do 6-jej. 4373—1

Sklep kolonialny do sprzedania Rozwadowska nr. 18. 4362-3-1

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny ul. Nowa 36. 4360—3—1

Sklep rzeźniczy do sprzedania zaraz tanio przytem lodownia brzytka, furgon, powozik półkryty Widzewska 197. 4390-3-1

W miejscowości kilka mil od Łodzi; z ciągłą komunikacją kolejową jest do odstąpienia, przy inteligentnej chrześcijańskiej rodzinie pokój. Na ządanie, z całodziennem utrzymaniem. Może być dla małżeństwa lub pojedynczych osób. Warunki przystępne. Chcącym prowadzić gospodarstwo pozwala się korzystać z kuchni. Wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od 7-jej do 8-jej wiecz. 3970—3—3

Wolancik lekki na jednego konia do sprzedania. Wiadomość Nawrot 52 u stróża. 4393-3-1

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania stół, krzesła, kredens, otomana, szafa i t. p. jak również lokal do odnajęcia 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość ul. Sieradzka 1 m. 24 III piętro (przy Górnym Rynku) od 2—5 po południu. 4349—2—2

Zaraz potrzebny czeladnik Siodlarski Nawrot 39 m. 18.

Z 3 pokoje z kuchnią pokojem dla służącej wszystkie wygody ogród do wynajęcia Widzewska 135. 4259—3*—3

1000 gl № hipoteki oferty w Rozwoju pod A. K. 4345—3—2

Zagubione dokumenty.

Aнна Duczek zagubiła paszport wydany z gminy Budziszewice, pow. rawskiego, gub. piotrkowskiej. 4274—3—3

Antonina Ekiel zgubiła paszport, wyd. z gm. Jezierskiej pow. tureckiego, gub. kaliskiej.

Antoni Sobczak zagubił paszport wydany z gminy Kozmin, gub. kaliskiej. 4254—3—3

Antoni Mendakiewicz zgubił paszport wydany z gminy Suchedniów, gub. kieleckiej.

Antoni Barczyk zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki F. Königa. 4337-3-2

Antoni Stefański zagubił paszport, wyd. z gm. Zadziw pow. Sieradzkiego. 4381—3—1

Alfons Dalke zgubił bilet na książkę legist. z fabr. Bialera Widzewska 92. 4334—1

Chaja Sura Zagdańska zagubiła paszport wydany z Szydłowca, gub. radomskiej, pow. końskie-go. 4277—3—5

Fryderyk Minich zagubił paszport wydany z gminy Nowo-Solna, gub. piotrkowskiej.

Józef Strychalski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Hugo Wolfsonn. 4390—1

Maryanna Biernat zagubiła paszport, wydany z gminy Czarnockiej pow. Łódzkiego gub. Piotrkowskiej. 4389—3—1

Stanisław Bożyk zagubił paszport wydany z gminy Popiń, gub. piotrkowskiej. 4253—3—3

Stefan Nawrocki zagubił paszport wydany z gminy Dombroszyn, pow. konińskiego, gubernii kaliskiej. 4261—3—3

Zaginął paszport na imię Józefa Czupera, wydany przez wojska gminy Kuźnica, powiatu grebo-wskiego, 4247—3—3

Zaginął paszport wydany z gm. Habelice, pow. piotrkowskiego, na imię Władysława Rzepkowskiego. 4275—3—3

Zaginął paszport, na imię Stefana Zawadowskiego, wydany z gminy Harchówka, pow. sieradzkiego, 4385—3—3

Zaginęła karta od paszportu na imię Oskara Dero wydana z fabryki Franciszka Ramischa.

Zaginął paszport, wydany z gminy Kozmin, powiatu tureckiego, gminy Niewiesz, na imię Jana Zaremby 4292-3-3

Zygmunta Lewandowski zagubił paszport, wyd. z magistratu łódzkiego. 4301—3—3

Zaginął paszport, wyd. z gminy Podgębice gub. Kaliskiej na imię Teofila Szmałdzik. 4303-3-2

Zaginął paszport na imię Henryka Haberskiego, wydany z magistratu m. Łodzi. 4310-3-1

Zgubiono świadectwo zaliczeniowe № 75059 na sumę 100 rb. do frachtu Łódź-Fabryczna Ucholoowo № 91546 na imię M. Kacnelenbogen. U w a ż a c z na bezwartościowe. 4379—3—1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z zakładu powoźniczego Krygler Bochołdz na imię Stanisława Malinowskiego. 4366

Zaginął paszport, z dnia 6-go lutego 1904 roku za № 61, na imię Heleny Franciszki Zawadzkiej, wyd. przez wojska Zelechlin, rawskiego powiatu, gub. Piotrk.

4378—3—1

CASINO „ZEMSTA”

Dziś w piątek 24-go maja po raz ostatni, między innymi:

wstrząsający dramat z życia cyrkowego w 7 częściach, w wykonaniu znakomych artystów królewskiego teatru w KOPENHADZE. Artystyczna seria „Nordisk”.

„Pokson detektywem” amerykańska komedia w wykonaniu znakomitego komika Poksona.

„BYTTA” dramat w kolorach. Orkiestra koncertowa „Sextet”.



Walenty Kopeczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna
Telefon 10-80. Łódź, Juliusza № 14.

POLECA ZNANE ZE SWEJ DOBROCI PIECZYWO, 3 RAZY DZIENNIE ŚWIEŻE.

18 b. m. została otwarta nowa filia przy ulicy Zawadzkiej Nr. 14.

Dyrekcja Zgierskiej 7-kl. Szkoły Handlowej

niniejszem zawiadamia, że egzaminy wstępne do klas przygotowawczej, I, II, III, IV i V odbywać się będą d. 10, 11, 12 czerwca. 28, 29 i 30 sierpnia.

Podania składać należy na imię dyrektora szkoły. 1670

Podaję do wiadomości publicznej, że

w 7-klasowej Szkole Handlowej Żeńskiej
C. Waszczyńskiej, ul. Zielona № 15.

Egzaminy dla nowowstępujących uczennic odbywać się będą w dniach 2, 3, 4 i 5 czerwca

1786 Dyrektor P. Foerster.

Sekcja Przemysłu Włóknistego

ŁÓDZKIEGO OKRĘGU

przy Towarzystwie popierania rosyjskiego handlu i przemysłu
poszukuje dla mającego się otworzyć specjalnego biura

KIEROWNIKA

z doświadczeniem kupieckim, możliwie z wyższym wykształceniem, z gruntowną znajomością języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego.

Uwzględnione będą tylko oferty piśmienne, które uprasza się składać do Banku Handlowego w Łodzi dla Sekcji Przemysłu Włóknistego, Łódzkiego Okręgu. 1511

BUCHALTER-BILANSISTA

z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą, rutynowany, handlowo i bankowo ustosunkowany, ze znajomością polsk., niemieckiego i rosyjskiego języka poszukuje posady

BUCHALTERA lub ZARZĄDZAJĄCEGO

Łaskawe oferty uprasza się pod „R. S. 100” w Adm. Rozwoju Stanisław Ruździński, szosa Pabianicka 20, m. 5. 1467

Miasto Ogród Łódź

Dla zbudowania miasta ogrodu przeznaczono 23 morgi do parcelacji na 60—80 działki. Oddalone są o 2 wiorsty od miasta, położone przy szosie pabianickiej. Miasto ogród otrzyma aleje drzewne (30 łokci szerokie 4 rzędy drzew) i 32,000 łokci kwadrat. parku. Będzie w nim zaprowadzone elektryczne oświetlenie i woda z własnej stacji. Jest też plac i cegła na szkołę gratis. Ulice i domy będą razem przyłączone do kanalizacji.

Dogodne warunki spłaty.

Bliższych szczegółów jak zapłaty i tak warunków udziela Biuro Miasta Ogrodu, Główna 51 1-sze piętro. 1768



Duży złoty.

Zaginął pies

duży, żółtej maści z obrozą bez napisu, wilkołak, wabi się „Arkan” prosi się o odprowadzenie za nagrodą na ul. Przejazd № 12, L. Dominiak. Nieprawy właściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 1770



Fosfatyna Fallera.

Przyjemny i najbardziej zalecany pokarm dla dzieci od 7 miesięcy, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Polecana rekonwalescentom, anemicznym i starcom. Do nabycia wszędzie. Skład główny: 6 rue de la Tacherie, Paryż. 688

Potrzebna zdolna krawcowa

do domu prywatnego. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „K. Z”.

Dr. med. Winoenty

ŁUKASZEWICZ
b. kliniczny dr. w Petersburgu
Długa 19.
Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci.
Od 10—11 r. i od 4—6 w. 1576

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczołpłowe i niemocno płowo
Leczenie syphilisu EHRlich-HATA
„009—914”
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.
panie od 8—6 po poł. Dla pań osobn. poczekalnia. 242

Dr. Eugenia KERER GERSZUNI

choroby kobiece.
Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 3—6 po poł. W niedziele od 9—12-ej. 2721

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczołpł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 5—7^{1/2}, po południu. 169

Dr. B. REJT

Średnia 5. Średnia 5.
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczołpłowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 608 i 914 (wśródtylnie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 7 i pół wiecz. w niedziele od 10-ej do 2-ej po południu. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1281

Dr. med. G. ZAND-TENENBAUMOWA

Piotrkowska 145, tel. 24-16.
Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i uretroskopia). Przyjmuje od 8-ej do 8-ej. 1714

Rosyjskie jubileuszowe marki stempiowane kup uję.

Introligatornia i fabryka kotylionów
Bruno Benndorf Łódź
ul. Lipowa 80.
Najnowsze i najpiękniejsze latarki, czapki papierowe, orderki kotylionowe, balony, chorągiewki i girlandy, wstążki, serwetki papierowe, wachlarze, confetti, poczta, ogień sztuczny i t. d.
Ceny niskie! Duży wybór. 1726

DOM

do sprzedania na dogodnych warunkach, Łódź, Nowe Chojny, ulica Szefera № 6. 1752

blacharzy

Poszukuje się natychmiast zdolnych
Zgłosić się w zakładzie blacharskim R. Wallisa, ul. Wólczańska 85, lub Milsza 4. 1762

Mieszkanie

trzy-pokojowe z wszelkimi wygodami oraz 1 kawalerski pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1 lipca. Zawadzka 9. 1774

DOM

do sprzedania w Ozorkowie muryrowany, o 6-ciu mieszkaniach, z ogrodem. Cena 2,200 rb., bliższa wiadomość Grabowa № 32 mieszk. 6. 1754

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.
Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Proszę zwrócić uwagę

na ceny towarów GALANTERYJNYCH

u M. Kołodziejskiego
3 Andrzeja 3

- KOŁNIERZE najl. gat. od 20
- MANKIĘTY białe „ 30
- „ kolorowe „ 25
- KOSZULE białe dzienne „ 1,60
- „ kolor. „ 1,40
- „ białe nocne „ 90
- KALESONY z dobr. dymy „ 80
- „ tryk. pr. okazała „ 1,50
- PÓLKOSZULKI białe i kol. „ 20
- KOSZULE damskie haft. ręczny „ 1,20
- CHUSTKI do nosa bat. damsk. 10
- „ „ „ męskie 15
- SZELKI „ „ 25
- SKARPETKI „ 12
- PONCZOCHY damskie „ 15
- LASKI „ 20
- PARASOLE „ 1,15
- KRAWATY ala-Scoti i in. „ 25

Pozatem nieporównany wybór: KRAWATÓW krajowych i zagr.

ŻABOTÓW, FARTUSZKÓW INNYCH TOWARÓW W DOBOROWYCH GATUNKACH

— Egzystująca od lat 22 —

Pracownia haftów i znaczenia bielizny

B. MAZURKIEWICZOWEJ

Przejazd 16 — m. 24.

Poprzeczna oficyna, 2 piętro.

Przyjmuje się uczennice.